

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:  
Miesięcznie Mk. 400  
na prowincji „ 500  
Zagranicą „ 800

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:  
PAWEŁ URBANIK  
Łódź, Przejazd Nr. 3,  
„Praca”.

Administracja otwarta od g. 9 rano  
do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki  
od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Recepty i korektury wnieść do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:  
Przed tekstem mk. 80.—  
w tekście mk. 100.—reklamowy mk. 50.—, nekrologi mk. 40.—, komunikaty mk. 50, zwyczajnie mk. 25 za wiersz nomenklatoryczny jednolamowy.

Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 8.

Ogłoszenia zamieszczone o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wysyłane po g. 5 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Kantoczekowa P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

## Komunikat Ligi Narodów.

Dn. 12 października, czyli równo w dwa miesiące po historycznym posiedzeniu Rady Najwyższej w Paryżu, zapadło postanowienie Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej. Decyzja ta jest już w rękach rządów Sprzymierzonych, które dzisiaj zakomunikować ją rządowi polskiemu i niemieckiemu. Publiczne ogłoszenie zaś wyroku genewskiego nastąpi w niedzielę lub poniedziałek.

Rada Ligi Narodów, wstrzymując się z ogłoszeniem szczegółów rozstrzygnięcia górnośląskiego do czasu aż uzyska ona wymaganą przez traktat wersalski sankcję Rady Najwyższej, ograniczyła się narazie do opublikowania dość obszernego komunikatu, zawierającego pewne zasady naczelne, przyjęte za podstawę omawianego rozwiązania.

Wskazawszy na trudności etnograficzne, stwierdzając się przy pracach opiniodawczych co do przeprowadzenia granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku, Rada Ligi Narodów w komunikacie swym oznajmia całkiem wyraźnie, że podział okręgu przemysłowego pod względem przynależności politycznej jego obszaru jest dziś faktem dokonany. Według brzmienia komunikatu podział ten uskutecznił się w taki sposób, by procent ludności niemieckiej na terytorjum, przyznane Polsce i ludności polskiej na terytorjum, pozostał w stosunku przy Niemczech, był możliwie najmniejszy. Wyniki głosowania, stwierdzające istnienie wysp narodowych ściowych polskich wśród większości niemieckiej i naodwrot, uświadomiły — zdaniem Rady Ligi Narodów — dokonanie całkiem pod względem etnograficznym ścisłego rozgraniczenia. Jak widać z tego, Rada Ligi Narodów nie oparła się na zaznaczonej tak jasno w traktacie wersalskim zasadzie ustalenia wyników głosowania gminami. Przeważnie — należy mniemać, że areopag genewski brał pod uwagę przede wszystkim głosy indywidualne ludności górnośląskiej, a nie ilość gmin, wypowiadających się za Polską lub Niemcami na całym obszarze plebiscytowym, czy też poszczególne jego części.

Troskliwość Rady Ligi Narodów o „ekonomiczną pomyślność kraju”, na co kładzie nacisk druga część komunikatu, niesie nam szereg niepokojących zapowiedzi, dotyczących przyszłości gospodarczej przyznanych Polsce okręgów górnośląskich. Zapowiedzi te redukują i ograniczają w Polsce znaczenie mierze przyznane G. Śląskowi, projektowane przez Radę Ligi celem utrzymania wspólności

celnej pomiędzy podzielonymi obszarami G. Śląska, zapewnienia status quo w sprawach walutowych, komunikacyjnych, ustawodawstwa cywilnego i przemysłowego i t. d., byłyby oddaniem polskiej części G. Śląska w zależność ekonomiczną od Berlina i niesłychanym utrudnieniem w dziele utwierdzenia państwowości polskiej w wydartych z łap niemieckich okręgach.

Tego rodzaju gwarancje, zapowiedziane w komunikacie Ligi Narodów, których czas trwania ma sięgać do lat 15, są całkiem dowolną koncepcją członków Rady, nie znajdującą absolutnie żadnego uzasadnienia w art. 88 Traktatu i stanowiącą bardzo daleko idące przekroczenie art. 90, który mówi tylko o zwolnieniu przez Polskę produktów kopalnianych, wywożonych do Niemiec z przyznanej jej części G. Śląska od „opłat wywozowych i wszelkich innych ciężarów i ograniczeń”.

Wątpliwość należy, czy oryginalne projekty, zaproponowane przez Radę Ligi, zdołają — jak chce ona — „sprawiedliwie” uregulować kompleks spraw, wplywających z dotychczasowej jednolitości politycznej i ekonomicznej całego obszaru górnośląskiego. Jedynym sprawiedliwym naprawdę rozwiązaniem byłoby przyznanie Polsce, w myśl wyników plebiscytu, całego okręgu przemysłowego, aż do linii Korfantego lub Le Rond'a, w którym to wypadku ekonomiczna pomyślność kraju, o którą tak zdaje się dbać Rada Ligi, byłaby bez porównania mniej na szwank wystawiona.

Jak daleko rozgraniczenie terytorjalne, ustalone w Genewie, odbiega od podanego wyżej, dowiemy się już niebawem. B. D.

## Kronika polityczna.

### Gen. Haking o Gdańsku i Polsce.

W. Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, gen. Haking, który po objęciu tego stanowiska nie krył się z niechęcią do Polski (głośne było jego oświadczenie, że polskie Pomorze chętnieby wróciło pod panowanie niemieckie), obecnie, poznawszy bliżej istotny stan rzeczy na miejscu, zaczyna inaczej oceniać stosunki polsko-gdańskie. Świadczy o tem jego przemówienie, wygłoszone do dziennikarzy angielskich w czasie ich przejazdu przez Gdańsk.

„Gdańsk bez Polski nie mógłby istnieć ani roku — oświadczył bez ogródek gen. Haking. W dalszym swem przemówieniu gen. Haking podkreślił stały rozwój gospodarczy Polski, z uznaniem wy-

raził się o Jarmarku Poznańskim i wskazał, że Gdańsk powinien wejść na drogę porozumienia z Polską.

### Sanckje ekonomiczne.

Z dnem 30 września zniesione zostały sankcje ekonomiczne nałożone na Niemcy w marcu br. na konferencji londyńskiej. Równocześnie wchodzi w życie organ kontroly, który w porozumieniu z władzami niemieckimi ma dozować wydawanie i pozwolenia importu i eksportu i zapewnić wedle postanowień traktatu jednako traktowanie wszystkich aliantów.

Otóż utworzenie tego organu kontrolnego wywołało scysję między Francją a Londynem i Berlinem. Francja bowiem żądała dla komisji prawa weta, widząc w tem jedyną broń przeciw antyfrancuskiej polityce ekonomicznej Niemiec. Berlin się temu zasadniczo sprzeciwiał, a prasa angielska podkreśliła, że znaczenie słowa „control” angielskie nie jest równoznaczne z francuskim „control” i ma raczej znaczenie o wiele łagodniejsze. Niezadowolone z powodu odmówienia prawa weta jest we Francji wielkie. Natomiast cała prasa angielska z radością wita zniesienie sankcji, widząc w tem powrót do normalnych stosunków.

Dla poparcia swego stanowiska rząd francuski wysłał do Berlina ostrą notę przeciw bojkotowi towarów fran-

cuskich przez Niemcy, zorganizowanemu przez największe firmy i zrzeszenia niemieckie.

### St. Zjednoczone i Japonja.

Prasa londyńska wyraża bardzo pesymistyczne zdanie o położeniu na Oceanie Spokojnym, głosząc, że wszędzie w świecie międzywojennego, bankierzy i dyplomaci liczą się z tem, że w najbliższych czasach przyjdzie między Stanami Zjednoczonymi a Japonją do wojny o panowanie nad Pacyfikiem. Jest bowiem wątpliwem, czy konferencja w Waszyngtonie potrafi zaatakować to niebezpieczeństwo. Gdyby zaś wojna wybuchła, to interesy brytyjskie w Kanadzie, Australji i na Dalekim Wschodzie byłyby bardzo zagrożone. Dlatego na Konferencję Waszyngtońską Anglja musi wysłać najtęższych swych ludzi.

Prasa londyńska wskazuje na szereg przyczyn, które z chwilą, gdy Japonja przeprowadzi swe plany uzbrojenia — to znaczy w r. 1923 — mogłyby doprowadzić do wojny japońsko-amerykańskiej. Powodem do wojny następczy może być sprawa imigracji japońskiej do Kalifornji lub żądanie uznania koncesji, jakie Japonja w czasie wojny wymogła na różnych władzach chińskich, a wreszcie tendencje militarne Japonji.

W wojnie japońsko-amerykańskiej Anglja nie mogłaby pozostać bierną, musi przeto starać się tej wojnie zapobiedz. Ale brak jej, niestety, środków.

## Olbrzymia manifestacja robotnicza w obronie 8-mio godzinnego dnia roboczego.

Wczoraj, zgodnie z zapowiedzią Zw. Zaw. odbyła się olbrzymia manifestacja robotnicza w sprawie 8-mio godzinnego dnia roboczego. Tysiączne rzesze robotników z oburzeniem manifestowały swe stanowisko. Ulice m. Łodzi nie mogły pomieścić manifestantów, których liczba dosięgła około stu tysięcy. Pochód kroczył ulicami: Główną, Piotrkowską do Nowego Rynku. Spokój i powaga cechowały tę olbrzymią manifestację. Na czele pochodu niesiono sztandary Polsk. Zw. Zaw. W pochodzie niesiono transparenty m. in. z napisami: „Niech żyje 8-mio godzinny dzień roboczy!” „Precz z zamachem na ustawę o 8-mio godzinnym dniu pracy!” „Zadamy pracy dla bezrobotnych!” „Zadamy uruchomienia wszystkich warsztatów pracy!” „Zadamy kary śmierci na paskarzy!” itp.

Na Nowym Rynku przedstawiciele Polsk. Zw. Zaw. Kazimierzczak, Gołacki i Kulczyński wyjaśnili zebranym stanowisko Zw. Zaw. w sprawie czynionego zamachu na ustawę o 8-mio godzinnym dniu pracy, zaznaczając „że żadna siła nie zdoła zmusić ogółu robotniczego do podporządkowania się zachciankom klasy posiadającej. Robotnik żąda pracy, chce pracować i będzie pracował, ale nie pozwoli wprowadzać zamieszania w spokojne życie jego i pracę. Po przemówieniach jeszcze kilku mówców, przedstawiciel Polsk. Zw. Zaw. Kob. Kazimierzczak odczytał rezolucję treści następującej:

„Zebrani robotnicy w Łodzi w dniu 14 października 1921 r. w liczbie około stu tysięcy, protestują najkategoryczniej przeciwko zamachowi na 8-mio godzinny dzień roboczy ze strony Rządu, idącego na pasku klas posiadających i doma-

gają się bezwzględnie utrzymania nadal w mocy ustawy o 8-mio godzinnym dniu roboczym, oraz nadania Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej jaknajszerszych praw.

Zebrani oświadczają, że przeciwstawiają się z całą siłą wszelkim usiłowaniom, zmierzającym do przedłużenia dnia pracy.

Zebrani wzywają kluby sejmowe robotnicze, do jaknajenergiczniejszej obrony ustawy o 8-mio godzinnym dniu pracy, którym przyrzekają całkowicie swe poparcie”.

Odbyła się również liczna manifestacja w Zgierzu. Ogół robotników zgodnie i solidarnie wystąpił na ulicę, wznosząc okrzyki na cześć 8-mio godzinnego dnia pracy. Przedstawiciel Polsk. Zw. Zaw. J. Miotecki wyjaśnił zebranym znaczenie tej manifestacji i Związków. Uchwalono rezolucję tej samej treści, co i w Łodzi.

Firma Lorenz i Krusche w Zgierzu wywiesiła wczoraj rano ogłoszenie treści następującej:

„Ostrzega się robotników naszych fabryk, że o ile dzisiaj o godz. 11 rano porzucą samowolnie pracę, fabryki nasze dzisiaj i jutro nie będą puszczane w ruch”.

Stanowisko tej firmy jest do najwyższego stopnia prowokujące, bo kiedy robotnicy po manifestacji zgłosili się do pracy, to ci pp. zawadzali policję komunikując, że robotnicy nie chcą pracować. Po wyjaśnieniu, komisarz policji oświadczył, że nie rozumie stanowiska firmy, robotnicy byli zmuszeni udać się do domu. Sprawa ta będzie skierowana do p. inspektora Pracy. K.

# Projekt daniny majątkowej, przyjęty przez Radę Ministrów.

Daninie podlegają płatnicy podatków: gruntowego, podrymego, od nieruchomości miejskich, przemysłowego, domowo-klasowego i domowo-czynszowego (w b. zaborze austriackim), osoby, posiadające przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe etc. Zwolnione są od daniny państwowej związki samorządowe, instytucje dobroczynne i kult. ośw., kasy oszczędnościowe, przedstawiciele państw obcych.

Daninę oblicza się w b. zaborze rosyjskim jak następuje: dla podatku gruntowego i podrymego 300-krotnie w stosunku do podatku uchwalonego 14 lipca 1920 r., dla podatku od nieruchomości 100-krotnie, dla podatku przemysłowego, według stawek z 6.VII 1920: a) 70-krotnie dla I i II kat., 80-krotnie dla przedsiębiorstw handlowych III kat., 20-krotnie dla IV kat.; b) 60-krotnie dla przedsiębiorstw przemysłowych od I—VI kat., 50—dla VII i VIII kat. W podobny sposób, ze zmianami, odpowiadającymi systemom podatkowym, w dzielnicach austriackiej i pruskiej.

Dla przedsiębiorstw, obowiązanych do składania publicznego sprawozdania (banki, spółki akcyjne) daninę oblicza się w stosunku 16% od kapitału zakładowego, łącznie z zapasowym i roz-

wowym, przyczem nieruchomości tych przedsiębiorstw, nabyte przed rokiem 1920, mają być przewalutowane.

Daninę wymierzają i pobierają odpowiedzialnie władze podatkowe, funkcjonujące dla pobierania dotychczasowych podatków.

Odwołanie od obliczenia dopuszczalne jest w ciągu dni 8; rozstrzyga ostatecznie Izba Skarbowa. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku płacenia w terminie, który określony jest w projekcie, jako 4-tygodniowy. Niepłacone w terminie kwoty daniny obłożone będą 10% w grzywną miesięczną i ściągane przymusowo.

Gminy wiejskie otrzymują 2% tytułem zwrotu kosztów wymiaru, gminy miejskie 25 proc. Obowiązane są do wpłacenia pobranych sum w ciągu 8-ch dni.

Projekt przewiduje ulgi w tych wypadkach, kiedy ściśle wpłacono daniny zagrażałoby egzystencji gospodarczej płatnika; rozstrzygają o tem specjalne komisje obywatelskie.

Płatnicy, którzy nie zapłacą daniny ani dobrowolnie, ani w postępowaniu egzekucyjnym, tracą czynne i bierne prawo wyborcze.

Zarzycki w wielu wypadkach wydał bez powodów, bez wymówienia i wynagrodzenia robotników, a dopominających się swego robotników przyjmował z gotowym do strzału rewolwerem itp.

Magistrat do żądań robotników się nie przychylił, a tem samem jakby akceptował jego postępowanie, robotnikom zaś na konferencji oświadczone, iż nie ma „istotnych“ powodów, dla jakichby Zarzyckiego należało usunąć.

Ponieważ robotnicy wiedzieli o pewnych postępkach Zarzyckiego, wszystkie te sprawy opisali stwierdzając je własnoręcznie podpisanymi i za pośrednictwem Związku swego odesłali do Magistratu. Lecz Magistrat dotychczas wyjaśnień żadnych nie poczynił i cała sprawa jakby spała na panewce. W miesiącu sierpniu delegacja robotników zwróciła się do wydziału prawnego Magistratu z zapytaniem, jak sprawa wygląda, wówczas urzędnik wydziału oświadczył, iż sprawa „znajduje się w toku“, lecz dotychczas brak wyjaśnień niektórych wydziałów, a zresztą z tej sprawy i tak nie będzie z powodu obrony, jaką Zarzycki posiada (U) w Magistracie.

Zarzycki dowiedziawszy się, iż robotnicy oskarżają go o nadużycia, nie tylko nie zmienił postępowania, ale dotychczasowe i tak nieludzkie traktowanie robotników zdwoił, co wprowadziło jeszcze większe rozgoryczenie wśród robotników, czego wynikiem było zajęcie poniedziałkowe. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

cych celowo do obniżania waluty polskiej.

Pracownicy państwowi z wielką ulgą i otuchą konstatują ustąpienie rządu Witosa i stawiają sobie za szczytne zadanie i obowiązek wszelkimi siłami pomóc nowemu rządowi do ujednolicenia stosunków gospodarczo-ekonomicznych w państwie i podniesieniu waluty polskiej, a w związku z tem całego dobrobytu kraju i jego mieszkańców.

Stwierdzono, że podniesienie stanu gospodarczo-ekonomicznego da się osiągnąć przez daninę państwową i podatki bezpośrednie, ściągające od klas posiadających, jak również przez ściąganie i surowe kary na zbrodniarzy stanu, przemysłników wojennych.

Wobec ciężkiej doli i ruiny materialnej pracowników państwowych, wobec szalejącej drożyzny do czasu uregulowania stosunków, pracownicy państwowi zmuszeni są pomyśleć o zabezpieczeniu bytu i egzystencji swojej i swych rodzin. Uchwalono przeto jednomyślnie przedstawić rządowi krytyczne swe położenie i zażądać wynagrodzenia miesięcznego w wysokości równoważnika wartości sześciu korcy żyta oraz wobec zbliżającej się zimy zasiłku na najniezbędniejsze potrzeby w wysokości po minimalnej 20 tys. mk., dla samotnego pracownika, po 10 tys. mk. dla żony i 5 tys. mk. dla każdego dziecka.

## Faramuski.

Gdy kto błądził w życiu z nędzy —  
Szoda go, lecz sąd surowy.  
Jeśli dużo masz pieniędzy —  
To ci włos nie spadnie z głowy...  
Biedak za to siedzi w kozie,  
Ze mu często... brak pieniędzy  
W powojennej tej newrozie  
Dziś najgorzej jest dla... nędzy!

Jeśliś, bracie paskarz szcwany,  
Łatwo zrobisz miliony...  
Paskarz, nawet przyłapany,  
Z kozy może być... zwolniony...  
Choć powinien być karany,  
Musz jednak mieć miliony...  
Na to, by mógł być zwolniony.

Jakż stąd się „nłosek snuje“  
A toć jasne, mój ty bracie,  
Kto uż twie dzisz pracuje —  
Ten podarte nosi... spodnie...  
Es.

## Wiadomości bieżące.

### Kalendarzyk.

Dziś T resy  
Jutro Marciniana

15	Wschód słońca,	6 m. 07
Sobota	Zachód	5 m. 27
	Wschód księżycy	11 m. 19
	Zachód	1 m. 45

## Przeciw paskarstwu tytuniowemu.

Interpelacja Posła W. Michalaka i Kol. z Klubu N. P. R. do Pana Ministra Skarbu w sprawie napędzania pieniędzy skarbowych przez Państwową Dyрекcję tytuniową, prywatnym handlarzom tytuniowym.

Cena wyrobów tytuniowych została podwyższona od dnia 1-go października o 100 proc. Wynikałoby z powyższego że Państwowa Dyрекcja tytuniowa w drugiej połowie września powinna wydawać kupcom tylko taką ilość wyrobów tytuniowych jaka by im wystarczyła do dnia 1-go października, ewentualnie nie wydawać wcale. Tymczasem podpisanym jest wiadomo od kupców prowincjonalnych że Państwowa Dyрекcja tytuniowa właśnie w ostatnich dniach września sprzedała znaczną ilość wyrobów tytuniowych po cenach we wrześniu obowiązujących — podobno na sumę sięgającą jednego miliarða marek, (ja to zresztą potwierdza prasa warszawska dnia 4 października).

Ponieważ kupcy tówar nabyli w ostatnich dniach września po cenach wówczas obowiązujących, s rzęda obecnie po cenach o 100 proc. wyższych, nadwyżkę biorąc do swego kieszeni. — Skarb Państwa tym sposobem stracił sumę równo-

znaczną do sprzedan go w ostatnich dniach września towaru.

Wobec powyższego podpisani zapytują Pana Ministra Skarbu:

- 1) czy o powyższem jest Mu wiadomo?
- 2) co Pan Minister zamierza uczynić, by sprawdził transakcje Państwowej Dyрекcyj tytuniowej za ostatnie dni września — i jeżeli okazały się winni, pociągnąć takowych do odpowiedzialności.

Interpelanci.

## Sprawy robotnicze

### Echa z życia przy budowie szkoły miejskiej.

(ul. Zagajnikowa).

Zajęcie jakie miało miejsce w poniedziałek 10 bm. na robotach przy budowie szkoły miejskiej, wywołało zaniepokojenie społeczeństwa co do przebiegu jego jakoteż powodów.

Swego czasu w miesiącu czerwcu robotnicy zatrudnieni przy budowie, strajkowali przez 3 dni z powodu nieuwzględnienia ich żądań przez Magistrat. Po za żądaniem podwyżki wynagrodzenia i unormowania warunków pracy robotnicy domagali się usunięcia majstra Zarzyckiego ze stanowiska kierownika, przytaczając jako powód despotyczne postępowanie tegoż z robotnikami.

## Z życia pracującej Intelligencji.

### Wzrost pracowników państwowych w Sosnowcu.

(Od własnego koresp.)

W niedzielę ubiegłą odbył się wiec pracowników państwowych powiatu będzińskiego.

Wiec ten był b. aktualny, to też wzbudził ogromne zainteresowanie szerokich mas urzędniczych.

Po zgajeniu wiecu przez profesora Wyspiańskiego, na przewodniczącego zebrania przez akklamację wybrano sędziego d-ra A. Pawelka. Po ukonstytuowaniu się prezydium przewodniczący udzielił głosu reprezentantowi komitetu wykonawczego związków zawodowych pracowników państwowych w Krakowie p. Kornickiemu, jako referentowi sprawy. Niemordowany, wysoce świątliwy i świadomy sytuacji i powagi chwili obecnej referent p. Kornicki rzeczowo zobrazował i zanalizował smutną działalność i w szerszym zakresie szkodliwość dla państwa polskiego w ostatnich czasach prowadzącą do ruiny i przepaści a b. krzywdzącą urzędników państwowych — rządu Witosa i sejmu obszarnczopaskarsko-chłopskiego, wyrażającą się przede wszystkim w oszczędzaniu bogatych chłopów, obszarncików, paskarzy i wszelkich dorobkiewiczów wojennych przy rozkładaniu ciężarów na rzecz państwa i puszczaniu w obieg cągło nowych emisji banknotów, a przeto dąża-

## II. DEBIEC.

## Narodowy ruch robotniczy.

Jakie czynniki powołały do życia narodowy ruch robotniczy?

### II.

Tutaj należy jeszcze wspomnieć o innych partiach robotniczych a zwłaszcza o P. P. S., która przecież również głosiła hasła niepodległościowe i rościła sobie pretensje do przewodzenia proletariatu polskiemu.

Tak P. P. S. przyjęła w roku 1891 hasło niepodległości, lecz konsekwentnie o ten postulat nie walczyła, podlegając z jednej strony wpływom partji socjalistycznych państw zaborczych i uzależniając swą taktykę od ich posunięć i akcji politycznych, co w przeważnej ilości wypadków było niezgodnem z interesem niepodległościowym Polski, — z drugiej strony P. P. S., wyznając hasła międzynarodowe, wytwarzała chaos w pojęciach robotników i popadała w sprzeczność z interesami narodowymi.

Pozatem w P. P. S. brały górę

różne kierunki skrajnie socjalistyczne i kosmopolityczne, które wreszcie opanowały kierownictwo tej partji. Wtedy nieliczna grupka patriotów z P. P. S. oderwała się od oficjalnej P. P. S. i założyła organizację militarno-propagandystyczną pod nazwą „frakcji rewolucyjnej P. P. S.“ Grupa ta była nieliczna i na szerokie masy wpływu nie miała.

Nic więc dziwnego, że masy te, które pożądały jasnego programu narodowego i jednolitego kierownictwa stanęły licznie pod sztandarami N. Z. R. i N. S. R.

### 2. Czynniki społeczno-ekonomiczne

Drugim czynnikiem, który przyczynił się do powstania narodowego ruchu robotniczego, był brak takiego programu i kierunku społeczno-gospodarczego wśród proletariatu polskiego, któryby zaspakajał istotne pragnienia robotnika polskiego i opierał tworzenie nowego ustroju społecznego zarówno na realnych warunkach ekonomicznych, jak i na idealnych przesłankach zgodnych z nowoczesnym rozwojem myśli socjalnej.

Istniejące w Polsce partie socjalistyczne (P. P. S., S. D. K. i L.) czerpały swe natchnienie i programy z socjalizmu niemieckiego i rosyjskiego, żywcem stosując ich taktykę, zupełnie nie-  
dopasowaną do stosunków polskich.

Rosyjski nihilizm i szeroka natura znalazły swe ujście w zbrodniczych awanturach socjalistycznych, które miały miejsce w b. zaborze rosyjskim w okresie lat 1904—19 06.

Partje socjalistyczne głosiły hasła rewolucyjne, możliwość rychłego przewrotu, potęgę międzynarodowego socjalizmu — wcale nie dbając o ulżenie doli robotnika w chwili obecnej — lecz odkładając to na czas po zwycięskiej rewolucji.

Natomiast partje te popychały robotników do krwawych demonstracji i awantur, kończących się straszniemi prześladowaniami niewinnych ludzi przez rządy zaborcze. Sądził socjaliści, że w ten sposób propaganda socjalizmu będzie skuteczniejszą, otaczając imiona męczenników i partji aureolą bohaterstwa i ofiarności za prawa ludowe.

Ta metoda socjalizmu została doskonale ujęta i streszczona w hasle „im gorzej, tem lepiej“.

Jednakże robotnik rychło zrozumiał, że czyste hasła rewolucyjne i demonstracje krwawe nie wystarczają do poprawy jego bytu, nie zbliżają go do nowego ustroju, a raczej oddalają, wywołują reakcję ze strony klas posiadających oraz rządów.

Proletariat sądził i spodziewał się rychłej, choćby nieznacznej poprawy swojego bytu ekonomicznego i dlatego począł z meufnością odnosić się do dotychczasowych partji i wyscekiwał zja-

wienia się organizacji i ludzi, którzyby mu w tym kierunku pomogli.

I oto w takim momencie rozczarowania klasy robotniczej do złudnych a krwawo opłacanych hasel i eksperymentów, dziecinnie pojętego i stosowanego socjalizmu, — wyłonił się narodowy ruch robotniczy i wskazał masom drogę inną, wprawdzie powolniejszą i żmudniejszą, lecz zato skuteczniejszą, która z jednej strony dawała realne zdobycze i korzyści klasie robotniczej — z drugiej zaś strony torowała i budowała podwaliny niewzruszone pod gmacz nowego porządku społeczno-gospodarczego.

Ta droga, temi organami pozytywnej walki i pracy były związki zawodowe i kooperatywy, do których zakładania w b. zaborze rosyjskim dał inicjatywę pierwszy N. Z. R., zaś Zjednoczenia Zawodowe Polska w b. zab. pruskim.

Organizacje te przyjęły się tywtolowo i pomimo zwalczania ich przez socjalistów (znany jest fakt rzucania bomb przez socjalistów pod kooperatywy robotnicze, zakładane przez N. Z. R. w Łodzi) w pierwszej fazie rozwoju — zaznaczyły się wspaniale wśród robotników.

Dopiero widząc ich powodzenie, socjaliści zaczęli tworzyć swe własne, partyjne związki zawodowe i kooperatywy — dla konkurencji z narodowem. (D. e. n.)

— Subwencje państwowe. Starości Województwa łódzkiego otrzymali od władz centralnych polecenie zawiadomić instytucje rolnicze, hodowlane i pszczelnicze, nie należące do centralnych zresztą, że o ile chcą uzyskać subwencje państwowe w roku 1922 na prowadzenie gospodarstw swoich, winny przedstawić do Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państwowych do 5-go listopada r. b., za pośrednictwem Województwa i Starostwa, podania wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1922, oraz sprawozdaniem za rok ubiegły.

Należy przytem dołączyć opinię Starostwa w tej sprawie.

— Przeciw przedwczesnemu zwalnianiu ciężko chorych inwalidów z wojska. Wobec szłyh wypadków zwalniania z wojska, na podstawie rozkazu o bezterminowym urlopowaniu obłożnie chorych i ciężko poszkodowanych na zdrowiu oficerów i im równorzędnych oraz szeregowych przed ich zupełnym wyleczeniem i sprzedanego postępowania rewizyjnego, wydane zostało zarządzenie, aby obłożnie chorzy oraz rekonwalescenci, po niedawno przebytej ostrej chorobie (dur, zapalenie płuc i t. p.) byli dopiero po dostatecznej poprawie zdrowia, zakończeniu rekonwalescencji, bezterminowo urlopowani, względnie zdemobilizowani.

— Uroczystość pułkowa. W dniu dzisiejszym 10 ty pułk art. pol., stacjonujący w Łodzi, święci uroczystość patronki pułku — św. Jadwigi. Z tej okazji odbędzie się o godz. 10 rano na Placu Hallera Msza polowa, poczem nastąpi poświęcenie baterji i defilada.

— Poradnia dla Samouków. Kierownictwo Kursów Dokształcających przy Miejskim Uniwersytecie Powszechnym otwiera poradnię dla samouków-słuchaczy tychże kursów. Celem tej instytucji jest dążenie do uzupełnienia wiadomości słuchaczy drogą systematycznego samokształcenia. Poradnia mieści się w lokalu biblioteki publicznej ulica Andrzeja 14, jest bezpłatną i czynną, poczynając od dnia 18 bm., w ewentualności każdego tygodnia od godz. 7 ej do 8-jej wiecz. Kierownictwo poradni oddane jest p. J. Augustyniakowi, bibliotekarzowi i Księżnicy Publicznej.

— Miejski Uniwersytet Powszechny. W sobotę, dnia 15 października o godz. 7 wiecz. w sali Gimnazjum Miejskiego (Siennawicza 44) prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Karol Nitsch wygłosi odczyt p. t. „Wschód i zachód w dziejach języka polskiego”.

Pro ram wykładów za czas od dnia 17 do 22 b. m. Sala Gimnazjum Miejskiego (Siennawicza 44). Wtorek, dnia 18 b. m. o godz. 7 wiecz. p. Pawłowski „Epoka pozytywistyczna por. 63”. o godz. 8 wiecz. p. Rozensa „Na meście między chemją i fizyką”. Sobota, dnia 22 b. m. o godz. 7 wiecz. p. Lorenc „Trzy ta lat temu (Chocim—Cecora)”. o godz. 8 wiecz. p. Koziołkiewiczówna „Henryk Sienkiewicz”. Sala Zw. Zawodowych (Dzielnia 44). Piątek, dn. 21 b. m. o godz. 8 wiecz. p. Pawłowski „Rewolucja Francuska”. Sala Kola Pracowników Kolejowych (Kilińskiego 7c); Poniedziałek, dnia 17 b. m. o godz. 8 wiecz. p. Michejda „Arytmetyka życia codziennego”.

— Wystawy w Tow. Muzeum Nauki i Sztuki. W niedzielę, dnia 16 b. m., o godz. 4 po poł. otwartą zostanie w lokalu Tow. Muzeum Nauki i Sztuki wystawa plakatów, afiszów, odcisków i druków anty-bolszewickich wydanych w czasie inwazji bolszewickiej w roku ubiegłym. Wystawa ta przypomni nam jedną stronę działalności samobronnej społeczeństwa naszego przeciw truciznie komunistycznej.

— Towary stanęły o 25 proc. Dowiązujemy się, że w związku ze spadkiem walut obcych, potaniły towary (bawelnianna o 25 proc. Spodziewany jest dalszy spadek cen na towary.)

— Wieczornice w „Wyzwoleniu”. Dział Komitet dochodów artystycznych Stow. Społ. Wyzwolenie” urządza w sali Handlowców Polskich, Piotrkowska 108, wieczornicę z tańcami. Program bardzo urozmaicony. Początek o godzinie 8 min. 30 wiecz.

— Zwłoki noworodka. (a) Na polu przy ul. Młynarskiej 44, znaleziono wczoraj trup noworodka, płci żeńskiej, który odesłano do prosektorjum. Policjalszczęła śledztwo celem wykrycia występnej matki.

— Miljonowa kradzież. Oczekującej nocy dokonano kradzieży następujących: U P. Szyfła, Nawrot 24, skradziono manufaktury na sumę 400 tys. mk., A. Jaworskiemu zam. ul. Nawrot 77, skradziono na ul. Wschodniej 50 dolarów i 300 tys. mk. polskich gotówką, oraz czek na

24 tys. mk. i akcję na 100 dolarów firmy „Palatini”.

— Aresztowanie dszerterów. Na skutek rozporządzenia Komisarza rządu i władz wojskowych aresztowano przy ul. Pomorskiej pod nr. 70 J. i Z. Klobuszkowych, oraz trzech podejrzanych osobników, mianowicie: A. Kosińskiego, B. Wiltczaka i S. Szmida.

— Przeciwko eksmisji. (a) Przy ul. Skierniewickiej nr. 6, onegdaj komornik S. Platkowski wykonywał wyrok sądu okręgowego, dotyczący rugowania z mieszkania dozorczy domu. Lokatorzy tegoż domu czynnie zaprotestowali przeciwko wyrzucaniu rzeczy. Niebawem utworzył się tłum, który stanął w groźnej postawie, wobec czego zawezwano pomocy policji. Po przybyciu 1 policjanta usiłowano go rozbroić, czemu zapobiegł patrol policyjny, który tłum rozproszył.

— Zamach samobójczy. (a) Przy ul. Dzielnej 36 żona zdemobilizowanego porucznika Z. Kulkiwicz usiłowała pozabawić się życia przez otrucie sublimatem. Lekarz pogotowia przestąpił ją do szpitala Poznańskich.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

**Teatr Miejski.**

Dziś, w sobotę, o godz. 4 po poł. po cenach najniższych komedia w 3 ch aktach Caillavet'a i de Fiera'a p. t. „Zakochani”.

O godz. 8.15 wiecz. dla zresztą robotniczych i inteligentkich — doskonała komedia w 3 aktach O. Ernsta pt. „Kierownik Szkoły”.

**Z życia organizacji N. P. R. Dzielnicia Górna.**

Dnia 15 b. m. t. j. w sobotę o godz. 7-jej wiecz. w klubie NPR. Kątna 2 odbędzie się zebranie Zarządu, oraz dziesiętników.

**Dzielnicia Górna.**

Dziesiętnicy i delegaci fabryczni obowiązani są zgłosić się do Klubu NPR, Kątna 2, po bilety wejściowe na niedzielny wiec NPR, poświęcony sprawie 8-godzinnego dnia pracy.

**Kola Tramwajarzy.**

Zebranie ogólne Kola Tramwajarzy NPR, odbędzie się w sobotę dn. 15 b. m. w dwóch terminach, o godz. 9 rano i 6 wiecz. w klubie N. P. R. Piotrkowska 91. Omawiana będzie sprawa 8 mio godzinnego dnia pracy.

**Dzielnicia Białka.**

W sobotę, o godz. 6 wiecz. zebranie dziesiętników i delegatów fabrycznych Da. Białty.

**Komunikat.**

Kom. Dooh. Niest. przy Wydz. Społ. Wychow. Rady Nadzorczej Spółdz. Stow. Społ. „Wyzwolenie” dla zasilenia funduszów na cele oświatowo-kulturalne urzędza dla swych członków i wprowadzonych gości w sobotę dn. 15-go b. m. w sali Handlowców Polskich, Piotrkowska Nr 108, wieczornicę z urozmaiconym programem i tańcami. Początek wieczornicy o godzinie 8-jej m. 30 wieczorem.

Na program złożą się 1) Prelekcja, 2) Śpiew chóru, 3) Solo na skrzypcach, 4) Deklamacja, 5) Monologi. Po wyczerpaniu programu — tańce.

Wejście na salę 400 marek od osoby. Zaproszenia otrzymać można w sklepach Stowarzyszenia.

**Komunikat.**

**Helenów.**

**Wielka Zabawa Taneczna.**

odbędzie się w sobotę t. j. dnia 15 października r. b. od godz. 7 wieczorem do rana, urządzona przez Komitet Samopomocy Społecznej spółzycowców w Łodzi. Program bardzo urozmaicony. Prągrywań będzie orkiestra Policyjna. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony.

ZARZĄD.

**Rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej.**

**Szczegóły decyzji.**

PARYZ, 14 (PAT) Havas. Zalecenia Rady Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej, złożone wczoraj rano Briandowi i przekazane przez niego natychmiast rządowi państw sprzymierzonych, składają się z dwóch części odrębnych i niezależnych od siebie.

Pierwsza część dotyczy sprawy wykreślenia granicy. Rada Najwyższa zgodzi się na nią bez jakichkolwiek zmian, jako na rzecz zalecaną przez Ligę Narodów.

Druga część zawiera projekty zarządzeń ekonomicznych, nieprzewidzianych przez traktat, które są, zdaniem Ligi Narodów wskazane.

Jednak nowy ustroj ekonomiczny na G. Śląsku nie może być narzucony ani Polsce, ani Niemcom, to też w stosunku do nowego ustroju ekonomicznego Polska i Niemcy będą mogły z najzupełniejszą swobodą określić inne zarządzenia ekonomiczne, niżli zaproponowane przez Ligę Narodów.

**Pomyślniejsze wieści.**

BYTOM, 14. (PAT.) Donoszą tu z wiarogodnego źródła, iż prawdopodobnie jest, że prócz terenów poprzednio określonych przyznane zostały Polsce części pow. raciborskiego, zaborskiego i miasto Tarnowskie Góry.

**Oświadczenia Komisji międzysojuszniczej.**

BYTOM, 14. (PAT.) Komisja międzysojusznicza w Opolu ogłosiła następujący komunikat:

Przedwczesne wiadomości skłoniły prasę do ogłoszenia enuncjacji, które mogą zakłócić porządek publiczny. Komisja Międzysojusznicza jest zdecydowana zapobiec wszelkimi środkami jakimkolwiek niepokojom. Z tego względu nie pozwoli na żadne publiczne demonstracje i żadne obchody.

**Ostatnie formalności.**

PARYZ, 14. (PAT) Havas. — Jak się dowiaduje „Temps”, rządy państw sprzymierzonych po przyjęciu decyzji Rady Ligi i po skonstatowaniu, że decyzja ta w żadnym punkcie nie sprzeciwia się traktatowi wersalskiemu, porozumieją się co do sposobu, w jaki decyzja ta zostanie zatwierdzona przez Radę Najwyższą lub konferencję ambasadorów, oraz co do sposobu, w jaki decyzja ta zostanie zkomunikowana następnie rządowi polskiemu i niemieckiemu. Wreszcie konferencja ambasadorów zdecyduje, jakie należy przedsięwziąć kroki celem oddania Polsce i Niemcom terytoriów, które zostały im przyznane.

Stosownie do par. 6-go aneksu do art. 88 Traktatu Wersalskiego rządy polski i niemiecki mają objąć administrację przyznaczonych im obszarów w ciągu miesiąca od notyfikacji przez komisję międzysojuszniczną w Opolu linii granicznej.

**O powiat zaborski.**

BYTOM, 14. (wl.) Zarządy gmin pow. zaborskiego wystosowały do Rady Ligi Narodów protest, w którym żądają przyłączenia do Polski i protestują przeciwko ewentualnemu przyłączeniu pow. zaborskiego oraz terenów, objętych linią Korfantego do Niemiec. Polacy zaborscy stwierdzają, że nigdy nie uznają decyzji, która ich pozostawiła przy Niemczech.

**Chwała Dogel!**

WIEDEN, 14. (PAT.) „Neue Freie Presse” donosi z kół wiarogodnych, iż według wiadomości z Berlina niema nadziei, aby decyzja w sprawie górnośląskiej została zmieniona przez wpływy angielskie w korzystniejszy dla Niemiec sposób.

**Niemcy się cofają.**

PARYZ, 14. (PAT) Havas. Ambasada niemiecka zaprzecza, jakoby Meyer miał zawiadomić rząd francuski, iż w razie, gdyby pogłoski w sprawie podziału Górnośląska okazały się zasadnione, rząd niemiecki uważałby się za zwolnionego

od robowiązań, przyjętych względem państw sprzymierzonych, jak również od poszczególnych układów zawartych z Francją.

**Gwarantne zabiegi.**

LONDYN, 14. (PAT) Havas. Ambasador niemiecki Stammer złożył Curzonowi wizytę, w czasie której przedstawił niebezpieczeństwo przyjęcia zaleceń Rady Ligi Narodów i groźbę dymisji gabinetu niemieckiego.

Lord Curzon udzielił ambasadorowi energicznej odpowiedzi w sposób nie pozostawiający jakiegokolwiek wątpliwości co do istotnej intencji rządu angielskiego.

**Z Sejmu.**

(Dyskusja finansowa. — Usunięto posła Dąbala. — Projekty skarbowe odesłano do Komisji).

WARSZAWA, 14. (PAT) — Na wczorajszym posiedzeniu przewodził pos. Rosset, stwierdzając, że jeśliby plany pana ministra zawiodyły, położenie nasze stałoby się bardzo skomplikowane.

Co do 8-godzinnego dnia pracy stronnictwo mówcy swego czasu głosowało za tą ustawą, ale przeciwko karom, które zwłaszcza są dotkliwie dla rzemieślników i drobnych przemysłowców. Mówca nie widzi jednak pożytku złączenia tej sprawy z sanacją finansów.

Ważną jest też rzeczą, że do dnia dzisiejszego rząd nie zatwierdził traktatu handlowego z Francją, traktat zaś wojskowo-polityczny z Frkncją ma wejść w życie dopiero po zawarciu traktatu handlowego.

Wreszcie mówca wzywa rząd, aby najrychlej, jeszcze w tym Sejmie, zatwierdził sprawę ustroju Galicji Wschodniej.

W sprawie formalnej zażądał głosu pos. Dąbał. W chwili, gdy wstąpił na trybunę i zaczął przemawiać, zerwała się niesłychana burza okrzyków i wrzawa w całej Izbie. Słychać było okrzyki: precz za zdraycę i t. p. Marszałek wobec tego zawiesił posiedzenie, poczem wykluczył posła Dąbala na 5 posiedzeń.

Następnie Izba przyjęła wniosek PSL, aby projekt ustawy o naprawie gospodarki państwowej odesłać do Komisji skarbowo-budżetowej.

Ustawę o poborze nadzwyczajnej daniny odesłano w pierwszym czytaniu do Komisji skarbowo-budżetowej.

**Sytuacja w Rosji**

**Los Polaków w Rosji.**

WARSZAWA, 14. (Polpress). Oto urywek listu, napisanego do krewnych w kraju przez polskiego jeńca znajdującego się w Rosji w więzieniu „najwięcej dukać głód, otrzymujemy dziennie 1 1/4 funta chleba zrana i wieczorem niesłodzoną wodę i raz na dzień coś w rodzaju zupy. Gdyby nie pomoc, którą zwręśliśmy otrzymują od polskiej komisji repatriacyjnej, bezwzględnie nie doczekalibyśmy końca niewoli. Brak też ruchu. Spacery odbywają się bardzo rzadko. Obok głodu nie mniej dokuczliwą rzeczą są pchły i wszy, które literalnie zjadają nas żywcem”.

**Sesja wszechrosyjskiego sowietu.**

KYGA, 14. (PAT) Donoszą z Moskwy, że otwarto tu czwartą sesję W. I. C. K. Na porządku dziennym była sprawa głodu, nowej polityki ekonomicznej oraz sytuacji międzynarodowej. O „prądalnog” mówił Swidzki. Ogólna ilość zboża zebranego nie przewyższyła 15 proc. przewidywanej ilości w roku podatkowym. Mięsa zebrano 366,000 pudów, zamiast 987 tys. oczekiwanych.

**Rozkład w armji czerwonej.**

LWOW, 18. Ukraińskie biuro prasowe komunikuje o rozkładzie w szeregach armji czerwonej; niektóre dywizje czerwonoarmiejskie nieotrzymują zupełnie deputatów żywnościowych, tak że żołnierze zmuszeni są żywić się własnym przemysłem. Podzieliwszy się na partje, uzbrogani czerwonoarmiejcy rabują w lasach i na drogach, nachodzą izby włościńskie i napadają przechodników w białych dżubach na u-

Kcach miasta. Dowództwo nie jest w stanie poradzić sobie z temi bandami, obawiając się zemsty z ich strony.

Liczą już w trylionach.

MOSKWA, 13. Do rady komisarzy ludowych został wniesiony na zatwierdzenie plan robót publicznych, opracowany przez komitet pomocy głodnym. Do pracy ma być powołanych 800,000 ludzi. Na wykonanie planu potrzeba 1 trylion rubli.

Banki będą działać.

RYGA, 13. Z Moskwy donoszą, że wcz. centr. kom. wyk. zatwierdził postanowienie rady kom. lud. o przywróceniu działalności banku państwa.

Ze stolicy i z kraju.

Strajk prelastacyjny w Warszawie.

WARSZAWA, 14. (wt.) Wczoraj, stosownie do zapowiedzi organizacji robotniczych, rozpoczął się w Warszawie o godz. 12-iej w poł. półdniowy strajk protestujący. Plac Teatralny zapełnił się tłumami robotników ze sztandarami. Ze specjalnie wniesionych trybun przemawiali mówcy na temat obrony ustawy o 8 godz. dniu roboczym.

wiali mówcy na temat obrony ustawy o 8 godz. dniu roboczym. Następnie część zebranych udała się przed gmach Sejmu. Wskutek prowokacji komunistów policja dokonała wśród nich kilkunastu aresztowań.

Z Komisji Spraw Zagranicznych.

WARSZAWA, 14. (PAT). Z powodu wydalenia z Polski 14 Rosjan i Ukraińców na żądanie Sowietów Kom. Spr. Zagr. odbyła posiedzenie uchwalając następującą rezolucję:

- 1) Komisja Spraw Zagranicznych stwierdza, że zgodna jest w zupełności z dążeniem rządu do utrzymania stosunków pokojowych z rządem sowieckim i ścisłego wykonania przepisów traktatu ryskiego. 2) Komisja Spraw Zagranicznych wyraża opinię, że rząd w przyszłości winien się kierować zasadą, że cudzoziemcy, prześladowani za sprawy polityczne przez obce rządy, nie mogą być wydaleni z Polski na podstawie umów z obcymi rządami.

O był urzędników.

WARSZAWA, 14. (PAT) - Komisja skarbowa - budżetowa wezwala rząd do przedstawienia w najbliższym czasie zapo-

wiedzanego projektu zmian w ustawie o uposażeniu urzędników z dnia 13 lipca 1920 roku.

Z kraju.

- Niemiecka lojalność. W Chojnicach przed izbą karną toczył się proces przeciwko b. redaktorowi „Kontner Tageblatt”, p. Hansowi Kowalskiemu, oskarżonemu o podawanie w przekreślonej formie rozporządzeń władz i zarządzeń państwowych. Prokurator oświadczył, że wiadomości te miały na celu zohydzenie władz i zarządzeń państwowych w oczach czytelników i wniosł o ukaranie winnego półtorarocznym więzieniem. Sąd skazał redaktora na 6 tys. mk. kary i konfiskatę numerów.

- Szpiegostwo. We lwowskim sądzie karaym będzie wkrótce rozstrąszana sprawa o szpiegostwo, w której obwinionymi są: ruski proboszcz z Zabiega, Wasyl Hlibowicki i synjogo Bohdan, abiturient gimnazjum. Pozostawali oni na usługach biura szpiegowskiego jednego z państw obcych i prowadzili tajną korespondencję, informując szczegółowo o siłach wojskowych polskich, specjalnie zaś o rozlokowaniu wojska polskiego na Podkarpaciu.

- Pomnik na cześć Ameryki. Po porozumieniu się z władzami miejskimi, komitet wzniesienia w Warszawie pomnika na znak wdzięczności dla Ameryki, powstały z inicjatywy Tow. polsko-amerykańskiego, postanowił wzniesić ten pomnik na skwerze obok posągu Mickiewicza.

- Lekarze polscy przeciw komunizmowi. Dr. Estera Strożeczka, lekarka Kasy chorych w Warszawie, podczas ostatnich wyborów kandydowała do Rady Kasy chorych na liście komunistycznej. Wobec tego lekarze warszawskiej Kasy chorych ogłosili w piśmie list, w którym domagają się wykluczenia p. S. z grona lekarzy, pracujących w tej instytucji.

Humor.

FILOZOF.

Dwaj chłopcy opowiadają sobie, czemuś który z nich chciał być. - Ja będę żołnierzem - mówił mały Józio. - E, to nie dobrze być żołnierzem - odpowiada Henio - pójdziesz na wojnę i nieprzyjaciel cię zabije. - Właśnie ja będę nieprzyjacielem - odpowiada triumfująco Józio.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40

Uziel Wielki sensacyjny program. W labiryncie Nowego Yorku. Stowarzyszenie Czarnej Pięści. Dziś! Serja 6-ta p. t. „TAJEMNICZY PIERŚCIEŃ” Dramat detektywny w 6-ciu aktach. Początek o godz. 5-iej, w soboty o 3-iej, w niedzielę o 2-je.

Największe w naszym mieście Kino-Popularne Kościelnicka 16. Dziś! Dla dzieci i młodzieży dozwolone. Obraz wytwórni „PATHE“ w Paryżu. Król Humorów Max Linder w 6-ciu aktowej znakomitej komedjo-farsio według Tristana Bernarda p. t. „KAWIARENKA“ Rzecz dzieje się w Paryżu. Inscenizacja RAYMONDA TRISTANA BERNARDA. Anons! Od wtorku dn. 15 do wtorku dnia 25 października r. b. „Dr. Teodor Herzi“ Początek w dnle powazadnie o godz. 5, a w niedzielę i święta o godz. 3 po poł.

Zarząd T-wa Rzemieślniczego „Resursa“ zawiadamia P. P. członków, że w dniu 16 b. m. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego pod Nr. 117, odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie w sprawie przyjęcia przez Tow. „Resursa“ SZKOŁY RZEMIOSŁ, znajdującej się przy ulicy Wodnej pod Nr. 34. Ze względu na doniosłość sprawy o jaknaj-ważniejsze i punktualne przybycie uprasza ZARZĄD.

Naczelnny Lekarz Kasy Chorych Dr. Henryk Kłuszyński przeniósł się z Cieszyna do Łodzi ul. Mileza Nr 55, i przyjmuje od 5-6 i pół wiecz. w chorobach wewnętrznych i kobiecych.

Kajety szkolne i wszelkie materiały piśmienne dla uciążliwej młodzieży po cenach przystępnych. Kooperatywom i instytucjom społecznym specjalny rabat, poleca A. U. Luksenberg, Łódź Piotrkowska 31. 3053-10

Lecznica chorób zębów Lekarza-dentysty H. PRUSS 145. Piotrkowska 145. Dla klasy robotniczej. Za plombowania oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

Powrócił Dr. L. PRYBULSKI Choroby skórne, włosów weneryczna, moosopielowe (niemosa pła.) od 9-11 i 5-8 od 4-5 dla Pań. ZAWADZKA Nr 1. Dr. B. Rnchowlecki choroby dzieci. Wznowił przyjęcia Nawrot 2 od godz. 6 do 7-iej wtecs.

- Ogłoszenia drobne. A. A. A. Kupuje meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, masyżny do szycia. Plac najlepší, Łódź, Benedykta Nr 28, m. 13, parter. 3251-18 Dorowska Stanisława zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3098-8 Dariuszówna Stanisława zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinza i Kunzlera. 391-3 Bedzio Julia zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Chłopca od lat 16 wozmę na praktykę, Słobiana, Zachodnia 61. 3400-1 Dnia 19 b. m. przechodząc ulicami Główną i Piotrkowską do Nawrot zastala zagabloną pamiatkowa obrączka z literami T. M. i datą 26/VI 20 r. Uciekły znalazła zechce swrociec za wynagrodzeniem na ul. Andrzeja Nr 4, Miłski. 3396-1 Jurdziak Józef zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Gajera. 3404-1 Kwiatkowskiemu Michalowi skradziono paszport polski i kartę powołania, wydaną w P.K.U. 8401-8 Kupuje meble, garderobę, dywany, bieliznę, dżace uspiepcj, Wajnarjon, Benedykta 19, w akciepi. 3214-15 Koza do odebrania, znajduje się na ul. Kresowej 9. Lemke Erna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Niemczech. Minich Katarzyna zagubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 3379-3 Potrzebni są stolary meblowi i chłopcy do praktyki, Pańska 68, Majewski. 3408-1 Potrzebna kieszularka, chemistka i pracza, Kilińskiego 49, pralni. Plac do sprzedania zaraz przy ul. Senatorskiej Nr 151, u Kowala. 3074-3 Przybyłki się pies, szpic biały, i białe plamy na oczach. Odebrać można, ul. Ludwiki 31, m. 40. 8402-1 Robotników do miazry nowej obróbki drzewa na heblarkach i pilach kratkowych (Krelascego) poszukuje firma Henryk Wagner, Łódź, ul. Przejazd Nr 10. 8375-3 Robotnica umięta co nie pójzechoy na „Strykop“ okrągły, potrzebna, Zabłzna 78, III piętro front. Słobowski Stanisław zagabił kartę bezterminowego urlopa, wydaną w Kadrze 10 pnk. Sprzedam piankę chemizną, Wschodnia 57. Kupiec musi mieć na zamianę pakój i kuchnię. Szejwald Matka zagubiła paszport niemiecki, wydany w dzi. 3382-8 Ubrania, Obuwie Pała męskie, damskie i dziecięce, bielizna ciepła, swetry, chustki, pończochy, rękawiczki. Towary wełniane, półwełniane, tyki poscielowe i płótna najtańszej polca chresteljanaj, „Jarmark Łódzki“, ul. Piotrkowska 44, pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamówienia. Własna pracownia. Przyjezdnych prosimy zwiedzić naszą hurtownie. 8317-28 Zginiął paszport rodzinny, wydany przez władze okupacyjne niemieckie w Łodzi na imię Antoniego, Władysława i Zygmunta Wolkowskich. 8384-1

DRUKARNIA AKCYDENSOWA „PRACA“ Przyjmuje obstarunki na roboty drukarskie np.: Rachunki, Blankiety, - Cyrkularse, Kwitariusse Afisze, Programy i t. p. Dla Stowarzyszeń i organizacji robotniczych znaczne ustępowie. LÓDŹ, UL. PRZEJAZD Nr. 8.